

## POSTANOWIENIE

***Dnia 24 kwietnia 2017 roku***

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

<b><i>Przewodniczący:</i></b>	<b><i>SSO Małgorzata Szostak Szydłowska</i></b>
<b><i>Sędziowie SO :</i></b>	Aneta Ineza Sztukowska, Cezary Olszewski
<b><i>Protokolant:</i></b>	<b><i>st. sekr. sądowy Ewa Andryszczyk</i></b>

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2017 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z wniosku **M. S.**

z udziałem A. S. (1)

***o powrót małoletniej A. S. (2) do miejsca jej stałego pobytu w trybie Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę***

na skutek apelacji wnioskodawcy M. S. od postanowienia Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 26 stycznia 2017r. sygn. akt III Nsm 475/16

postanawia:

1. Oddalić apelację.
2. Zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego przed sądem II-giej instancji.

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Małgorzata Szostak – Szydłowska SSO Cezary Olszewski

Sygn. akt: I. Ca. 119/17

## UZASADNIENIE

M. S. - za pośrednictwem Ministerstwa Sprawiedliwości - wystąpił z wnioskiem o wydanie małoletniej A. S. (2) do miejsca jego stałego pobytu w Wielkiej Brytanii na podstawie przepisów Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę sporządzonej w H. dnia 29 października 1980 roku.

W uzasadnieniu wniosku podniósł, iż jego partnerka A. S. (1) wyjechała wraz z małoletnią córką A. S. (2) z Wielkiej Brytanii bez jego wiedzy i obecnie oboje przebywają w Polsce.

Uczestniczka postępowania A. S. (1) wniosła o oddalenie wniosku.

Podniosła, iż małaletnia A. S. (2) nigdy nie posiadała obywatelstwa angielskiego, jej partner nie zajmował się dzieckiem, poza kilkoma godzinami wieczorem po powrocie z pracy. To ona dbała o rozwój fizyczny i duchowy córki i od urodzenia się małaletniej sprawowała nad nią prawie wyłączną opiekę.

**Postanowieniem z dnia 26 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy w Suwałkach oddalił powyższy wniosek (pkt I), ustalił, że uczestniczka postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt II) oraz odstąpił od obciążania wnioskodawcy kosztami postępowania w sprawie (pkt III).**

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

M. S. i A. S. (1) poznali się w Polsce, obydwoje są obywatelami polskimi. Wnioskodawca od marca 2012 roku przebywa w Wielkiej Brytanii. Uczestniczka postępowania przyjechała do Anglii w miesiącu lipcu 2012 roku. W/w nigdy nie byli małżeństwem, tworzyli związek nieformalny. Z tego związku dnia 6 czerwca 2014 roku w miejscowości D., Wielka Brytania urodziła się ich jedyna córka A. S. (2). Od dnia urodzenia do czasu wyjazdu matki z małaletnią do Polski w/w zamieszkiwali w Wielkiej Brytanii razem. Bezpośrednio po urodzeniu się córki, opiekę nad nią sprawowała matka, ojciec w tym czasie pracował. W tym czasie kilkakrotnie małaletnia wraz z matką przyjeżdżały do Polski, do S., gdzie zamieszkuje matka uczestniczki postępowania. W czasie, gdy uczestniczka postępowania powróciła do pracy w systemie zmianowym, z Polski przyjechała jej matka, żeby opiekować się małaletnią wnuczką, która nie uczęszczała tam do żłobka. Relacje pomiędzy rodzicami małaletniej popsuły się w lipcu 2016 roku. Rozpoczęły się wtedy kłótnie pomiędzy nimi, dotyczące m. in. miejsca ich dalszego zamieszkiwania, zamiaru podjęcia pracy przez uczestniczkę postępowania w Polsce, groźby kierowane przez wnioskodawcę dotyczące odebrania dziecka przez państwo angielskie. Z uwagi na powyższe ich wzajemnie stosunki od lipca do początku sierpnia 2016 roku stawały się co raz bardziej napięte.

Dnia 9 sierpnia 2016 r. A. S. (1) wraz z małaletnią wyjechała do Polski. Decyzję taką podjęła samodzielnie, bez uzgodnienia z ojcem A., informując go o powyższym smsem przed samym wylotem. Do tego momentu obu zainteresowanym stronom przysługiwała pełna władza rodzicielska nad dzieckiem.

Obecnie wnioskodawca w dalszym ciągu zamieszkuje i pracuje w Wielkiej Brytanii. Uczestniczka postępowania wraz z małaletnią zamieszkuje w S. przy ul (...) u swojej matki. Matka małaletniej pracuje w systemie 2-zmianowym. Podczas jej nieobecności, małaletnią zajmuje się babcia. Małaletnia ma zapewnione odpowiednie warunki do rozwoju, wyżywienie, miejsce do spania i wypoczynku.

Dodatkowo Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o opinię zespołu biegłych z (...) w A., iż aktualne środowisko dziecka zaspokaja jego potrzeby psychiczne w zakresie bezpieczeństwa, opieki więzi i przynależności, stymulacji rozwoju poznawczego i emocjonalno-społecznego. Małaletnia utożsamia się ze środowiskiem, w którym przebywa. Wytworzyły się bliskie więzi z rodziną generacyjną. Separacja dziecka od ojca, w przypadku małaletniej, nie skutkuje objawami syndromu oddzielenia od rodzica tym bardziej, że małaletnia jest w tej fazie rozwojowej, w której zasadnicze potrzeby zaspokaja matka, sprawująca na co dzień opiekę. To matka jest głównym opiekunem małaletniej od urodzenia, a udział ojca w procesie wychowawczym był zdecydowanie mniej znaczący. Wnioskodawca podczas badania pomimo deklarowanej troski i chęci pomocy uczestniczce postępowania starał się ją przedstawić w niekorzystnym świetle, dyskredytować jako matkę. W odniesieniu zaś do sytuacji córki to zdaniem biegłych wydaje się identyfikować jej dobro przez pryzmat własnych oczekiwań i preferencji.

Matka aktualnie swoje plany życiowe i przyszłość dziecka projektuje w Polsce, a jej sytuacji socjalno-bytowa jest stabilna, dysponuje niezbędnymi predyspozycjami osobowościowymi do wykonywania obowiązków opiekuńczo-wychowawczych wobec małaletniej córki. W związku z tym powrót małaletniej do poprzedniego środowiska w Wielkiej Brytanii, bez udziału matki naraziłby ją na szkodę psychiczną, a przede wszystkim utratę bezpieczeństwa, stabilności, bliskości z matką i postawiłby ją w sytuacji nie do zniesienia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że postępowanie w sprawach o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej regulują przepisy art. 598# - 598<sup>(13)</sup> k.p.c. Może się ono toczyć w trybie Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę sporządzonej w H. dnia 25 października 1980 roku (Dz.U. z 1995r. Nr 108 poz. 528 oraz z 1999r. Nr 93, poz. 1085).

Powołując się na art. 3 w/w Konwencji, Sąd Rejonowy wskazał, że uprowadzenie lub zatrzymanie dziecka będzie uznane za bezprawne, jeżeli: 1) nastąpiło naruszenie prawa do opieki przyznanego określonej osobie, instytucji lub innej organizacji, wykonywanego wspólnie lub indywidualnie, na mocy ustawodawstwa państwa, w którym dziecko miało miejsce stałego pobytu bezpośrednio przed uprowadzeniem lub zatrzymaniem, oraz 2) w chwili uprowadzenia lub zatrzymania prawa te były skutecznie wykonywane wspólnie lub indywidualnie albo byłyby tak wykonywane, gdyby nie nastąpiło uprowadzenie lub zatrzymanie.

Prawo do opieki określone w punkcie a) może wynikać w szczególności z mocy samego prawa, z orzeczenia sądowego lub administracyjnego albo z ugody mającej moc prawną w świetle przepisów ustawodawstwa tego państwa. W rozumieniu niniejszej Konwencji „prawo do opieki” obejmuje prawo dotyczące opieki nad osobą dziecka, w szczególności prawo do decydowania o miejscu pobytu dziecka (art. 5 pkt a)).

Dokonując oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd Rejonowy uznał, że w przedmiotowej sprawie spełnione zostały przesłanki z art. 3 Konwencji. A. S. (1) dokonała bezprawnego uprowadzenia małoletniej A. S. (2) z miejsca jego stałego pobytu we Wielkiej Brytanii. Tym samym naruszyła prawo jej ojca M. S. do opieki nad ich wspólną córką, przysługujące mu na mocy ustawodawstwa Anglii. Zgodnie z przepisami prawa angielskiego dotyczącymi wykonywania władzy rodzicielskiej, rodzicowi (gdy rodzice nie są w związku małżeńskim), który uznał dziecko naturalne (gdy matka i ojciec zarejestrowali urodzenie dziecka) przysługują prawa rodzicielskie do niego. A. S. (1) i M. S. do dnia 9 sierpnia 2016 roku wspólnie zamieszkiwali i wspólnie wykonywali władzę rodzicielską nad małoletnią córką. Natomiast uczestniczka postępowania samodzielnie podjęła decyzję o wyjeździe córki z Anglii do Polski. Do chwili uprowadzenia przez nią małoletniej wnioskodawca skutecznie wykonywał przysługujące mu prawo do opieki nad nim.

Przywołując art. 12 w/w Konwencji, Sąd Rejonowy podniósł, że jeżeli dziecko zostało bezprawnie uprowadzone lub zatrzymane w rozumieniu art. 3, a w chwili wplynięcia wniosku do władzy sądowej lub administracyjnej państwa, w którym znajduje się dziecko, upłynął okres krótszy niż jeden rok od dnia uprowadzenia lub zatrzymania, zainteresowana władza zarządza niezwłoczne wydanie dziecka; (...) powinna również zarządzić wydanie dziecka, nawet po upływie jednego roku, (...) chyba, że zostało ustalone, że dziecko przystosowało się już do swego nowego środowiska.

Zdaniem Sądu Rejonowego, decyzja o uwzględnieniu wniosku o wydanie dziecka nie może jednak zapaść „automatycznie” w każdym przypadku, gdy od uprowadzenia lub zatrzymania nie upłynął jeszcze jeden rok (art. 12 zd. 2 Konwencji), a dziecko liczy mniej niż 16 lat (art. 4 Konwencji). Pomimo bowiem ustalenia, że zostały spełnione przesłanki z art. 12 Konwencji, to stosownie do treści art. 13, władza sądowa lub administracyjna państwa wezwanego (Polski) nie jest obowiązana zarządzić wydanie dziecka, jeżeli osoba, instytucja lub organizacja sprzeciwiająca się wydaniu dziecka wykaże, że: a) osoba, instytucja lub organizacja opiekująca się dzieckiem faktycznie nie wykonywała prawa do opieki w czasie uprowadzenia lub zatrzymania albo zgodziła się lub później wyraziła zgodę na uprowadzenie lub zatrzymanie; lub b) istnieje poważne ryzyko, że powrót dziecka naraziłby je na szkodę fizyczną lub psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby je w sytuacji nie do zniesienia.

Władza sądowa lub administracyjna może również odmówić zarządzenia powrotu dziecka, jeżeli stwierdzi, że dziecko sprzeciwia się powrotowi oraz że osiągnęło ono wiek i stopień dojrzałości, przy którym właściwe jest uwzględnienie jego opinii.

Dla odmowy wydania dziecka na zasadzie art. 13 pkt b) Konwencji wystarczy, że w danej sprawie wystąpią okoliczności wskazujące na wystąpienie tylko jednego z wymienionych w tym przepisie zagrożeń.

W ocenie Sądu Rejonowego, w przedmiotowej sprawie zaistniały przesłanki z art. 13 pkt b) Konwencji, a mianowicie - istnieje poważne ryzyko, że powrót małoletniej do miejsca jej stałego pobytu w Wielkiej Brytanii naraziłby ją na szkodę psychiczną.

W tym kontekście Sąd Rejonowy zważył, że z przeprowadzonych w sprawie dowodów, a w szczególności z opinii sporządzonej przez biegłych z (...) w A. wynika, iż pozbawienie małoletniej A. S. (2), dziecka niespełna 3-letniego stałej osobistej styczności z matką naraziłoby ją na szkodę psychiczną i mogłoby zagrozić jej rozwojowym interesom, przede wszystkim z uwagi na fakt, iż to uczestniczka postępowania A. S. (1) pełni wobec córki rolę rodzica dominującego w zakresie opieki i realizowania jej potrzeb rozwojowych, łączą ich wzajemnie silne związki uczuciowe i z uwagi na bardzo jeszcze niski wiek dziecka. Powyższego oglądu sprawy nie mogły zmienić także zeznania świadków w osobach M. S., A. S. (3), Ż. G. k.229-230, K. W. i P. Ł.. Badania przeprowadzone przez biegłych z (...) w A. nie wykazały, aby uczestniczka postępowania w jakikolwiek sposób nieprawidłowo wykonywała władzę rodzicielską wobec małoletniej, a wręcz przeciwnie. Tym samym powrót małoletniej A. S. (2) do Wielkiej Brytanii nie jest możliwy.

Ponadto Sąd I instancji stwierdził, iż istnieją obiektywne przeszkody uniemożliwiające uczestniczkę postępowania powrót do Anglii. Przede wszystkim w/w nigdy z wnioskodawcą nie tworzyła małżeństwa, od początku był to związek nieformalny. M. S. nadal zajmuje mieszkanie, w którym wcześniej razem zamieszkiwali, a z uwagi na obecne relacje pomiędzy byłymi konkubentami, nie byłoby możliwe wspólne ich zamieszkanie. Z kolei wynajęcie samodzielnego mieszkania wiązałoby się z poważnymi kosztami, których A. S. (1) nie mogłaby ponieść z uwagi na to, iż najpierw musiałaby znaleźć pracę. Nie mogłaby także liczyć na pomoc najbliższej rodziny, która zamieszkuje w Polsce, tu też w/w ma też stałą pracę.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy rozstrzygnął w oparciu o przepis art. 520 § 1 k.p.c. i art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

**Apelację** od powyższego postanowienia wniósł wnioskodawca M. S., zarzucając Sądowi Rejonowemu:

- 1) naruszenie prawa materialnego wskutek błędnej jego wykładni powodującej niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 13 lit. b) Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę sporządzonej w H. dnia 29 października 1980 r. poprzez uznanie, że rozdzielenie dziecka od matki stanowi zagrożenie równoznaczne z zagrożeniami wskazanymi przez art. 13 lit. b) Konwencji,
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, iż zachodzą „obiektywne przeszkody” uniemożliwiające powrót uczestniczki postępowania wraz z małoletnią A. do państwa, z którego została zabrana, podczas gdy z materiału dowodowego nie wynika, iż zaistniały jakiegokolwiek ku temu przeszkody,
- 3) naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów polegającą w szczególności na przyjęciu, że istnieje poważne ryzyko, iż powrót małoletniej A. do miejsca jej stałego pobytu naraziłby ją na szkodę psychiczną spowodowaną oddzieleniem od matki przy jednoczesnym pominięciu oceny rozmiarów szkód psychicznych tejeje małoletniej poniesionych wskutek uprowadzenia,
- 4) naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów polegającą na przyjęciu, że istnieje poważne ryzyko, iż powrót dziecka naraziłby je na szkodę fizyczną lub psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób pozostawiłby je w sytuacji nie do zniesienia, przy jednoczesnym pominięciu ustaleń, że zostały podjęte stosowne działania w celu zapewnienia ochrony dziecka po jego powrocie.

W oparciu o powyższe zarzuty wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w całości i uwzględnienie wniosku o wydanie dziecka, ewentualnie – uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

**W odpowiedzi na apelację**, uczestniczka postępowania wniosła o jej oddalenie oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem II instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawcy nie mogła odnieść zamierzonego skutku.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie i na podstawie tych ustaleń wywiódł słuszne wnioski, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia, ustalenia te Sąd Odwoławczy uznaje za własne. Także wywód prawny dokonany przez Sąd Rejonowy jest trafny.

Wniosek M. S. rozpoznawany był w oparciu o przepisy Konwencji Haskiej z dnia 25 października 1980 r. dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę. Konwencja ta dąży do stworzenia gwarancji dla poszanowania prawa do sprawowania bezpośredniej pieczy nad dzieckiem oraz styczności z nim, zgodnie z prawem państwa w którym dziecko przebyło przed bezprawnym uprowadzeniem lub zatrzymaniem. Jej zasadniczym celem jest przeciwdziałanie samowoli rodziców zainteresowanych sprawowaniem pieczy nad dzieckiem. Rodzice bowiem (jeżeli sąd nie postanowi inaczej) mają takie same prawa do dziecka, w tym także w zakresie sprawowania pieczy nad nim. W sytuacji konfliktu rodziców, rozstrzyga przewidziany prawem organ państwowy, nie zaś rodzic na zasadzie faktów dokonanych. Konwencja ma przeciwdziałać negatywnym skutkom międzynarodowego uprowadzenia, doprowadzając do niezwłocznego przywrócenia stanu faktycznego i prawnego, jaki istniał przed bezprawnym działaniem. Należy podkreślić, że zgodnie z przepisem art. 19 Konwencji, wydane orzeczenie w trybie Konwencji nie rozstrzyga o władzy rodzicielskiej, ani nie ustala miejsca zamieszkania dziecka. W tym zakresie uprawnionym jest właściwy sąd opiekuńczy w innym postępowaniu. Natomiast rolą sądu rozpoznającego wniosek o wydanie dziecka jest sprawdzenie wystąpienia kilku ustanowionych tym aktem prawnym przesłanek i w razie ich wystąpienia, zarządzenie niezwłocznego powrotu dziecka. Zgodnie z art. 3 Konwencji, uprowadzenie jest bezprawne, jeżeli spełnione są dwie przesłanki: 1) nastąpiło naruszenie prawa do opieki, przyznanego określonej osobie indywidualnie lub wspólnie z inną osobą na mocy ustawodawstwa państwa, w którym dziecko miało miejsce stałego pobytu bezpośrednio przed uprowadzeniem; 2) prawo to w chwili uprowadzenia, było skutecznie wykonywane lub byłoby skutecznie wykonywane gdyby nie nastąpiło uprowadzenie. W Konwencji przyjęto założenie, że możliwie szybki powrót dziecka do miejsca stałego pobytu, jaki miało ono bezpośrednio przed uprowadzeniem, służy jego dobru. W razie stwierdzenia bezprawnego uprowadzenia (zatrzymania) dziecka, właściwa władza państwa do którego zostało uprowadzone, powinna niezwłocznie nakazać jego wydanie, jeżeli wniosek o wydanie wpłynął do niej przed upływem roku od uprowadzenia (art. 12 ust. 1 zdanie pierwsze Konwencji).

W świetle poczynionych ustaleń, w niniejszej sprawie, jest niewątpliwym, że rodzice małoletniej mają pełnię władzy rodzicielskiej, wykonywali ją wspólnie przed bezprawnym działaniem uczestniczki, miejscem stałego pobytu dziecka była Wielka Brytania. Nadto z wnioskiem M. S. wystąpił przed upływem roku od dnia bezprawnego zatrzymania dziecka. Bezspornym jest też fakt, że uczestniczka dopuściła się bezprawnego uprowadzenia małoletniej A. S. (2), w znaczeniu przyjętym w art. 3 Konwencji.

A zatem wszystkie pozytywne przesłanki warunkujące wydanie zarządzenia powrotu dziecka do Wielkiej Brytanii zostały w niniejszej sprawie spełnione.

W okolicznościach sprawy kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia miała wykładnia art. 13 lit. b) Konwencji, ponieważ zastosowanie tego przepisu stanowiło bezpośrednią podstawę oddalenia wniosku przez Sąd I instancji. Przepis ten określa wyjątki prowadzące do oddalenia wniosku o wydanie dziecka, mimo faktu bezprawnego uprowadzenia dziecka. Okoliczności te podlegają badaniu przez sąd tylko w razie zgłoszenia stosownego zarzutu przez stronę

postępowania. W niniejszej sprawie taki zarzut zgłosiła uczestniczka postępowania. Należało zatem rozważyć zaistnienie wyjątku przewidzianego w tym przepisie tj. istnienie poważnego ryzyka, że powrót dziecka naraziłby je na szkodę fizyczną, naraził na szkodę psychiczną oraz na inne ryzyko niż narażenie na szkodę fizyczną lub szkodę psychiczną, przy czym każde z tych ryzyk, musi stawiać dziecko w sytuacji nie do zniesienia (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2000 r., I CKN 776/00, Legalis n 48919).

Apelacja wnioskodawcy zarzucała Sądowi Rejonowemu obrazę tego przepisu. Wskazywała, że w zaskarżonym postanowieniu doszło do jego naruszenia przez uznanie, że rozdzielenie dziecka od matki stanowi zagrożenie równoznaczne z zagrożeniami wskazywanymi w art. 13 lit. b) Konwencji. Podniósł, że powrót małoletniej do Wielkiej Brytanii nie jest jednoznaczny z oddzieleniem matki od dziecka. Kwestia oddzielenia jest zależna wyłącznie od woli matki dziecka, która może pozostać w Polsce bądź powrócić do kraju stałego pobytu jej córki, w którym wcześniej mieszkała przez blisko 7 lat. W tym względzie skarżący powoływał się na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1999 r., I CKN 992/99, Legalis nr 46069), w którym wskazano, że oddzielenie od matki w zasadzie nie może stać na przeszkodzie powrotowi bezprawnie uprowadzonego dziecka do państwa miejsca jego stałego pobytu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zasadniczo powyższy zarzut jest słuszny. Co do zasady, nie usprawiedliwiają zastosowania przepisu art. 13 lit. b) Konwencji niekorzystne dla dziecka konsekwencje jego oddzielenia w następstwie nakazania wydania od sprawcy. Konwencja skierowana jest bowiem na zapewnienie powrotu dziecka bezprawnie uprowadzonego. Niewątpliwie, realizacja tego celu łączy się dla dziecka na ogół z różnego rodzaju niedogodnościami i ujemnymi przeżyciami. Są one jednak nieuniknione dla urzeczywistnienia wspomnianego celu, służącego dobru dziecka. Nakazanie wydania dziecka nie zakłada jego oddzielenia od sprawcy uprowadzenia. Orzeczenie tej treści ma bowiem jedynie przywrócić stan sprzed uprowadzenia, nie łączy się natomiast z rozstrzygnięciem w przedmiocie opieki nad dzieckiem; może ono zapaść dopiero później i dopiero z niego może wynikać „gdzie i z kim dziecko pozostanie”. Cel Konwencji będzie zatem osiągnięty także w razie powrotu sprawcy razem z dzieckiem. Jeżeli więc wspólny powrót sprawcy z dzieckiem nie napotyka obiektywnych przeszkód, a sprawca nie chce wrócić razem z dzieckiem, można przyjąć, że stawia on swoje własne interesy wyżej niż dobro dziecka, na które się powołuje, a któremu przede wszystkim on sam zagroził, dokonując uprowadzenia. Z tych przyczyn pogląd o niemożności uwzględniania w ramach rozpatrywanego przepisu niekorzystnych dla dziecka konsekwencji jego oddzielenia od sprawcy w następstwie nakazania wydania zyskuje szeroką akceptację w odniesieniu do sytuacji, w których powrót sprawcy z dzieckiem nie napotyka obiektywnych przeszkód.

W ocenie Sądu Okręgowego, w tak schematyczny sposób nie można jednak odnieść się do sytuacji małoletniej A. S. (2). Zauważyć należy, że małoletnia ma obecnie niespełna 3 lata i obecnie znajduje się w fazie rozwojowej, w której zasadnicze potrzeby od samego początku zaspokajała matka. To matka od chwili urodzenia małoletniej była głównym jej opiekunem i to ona kierowała dzieckiem jeśli chodzi o wyżywienie, pory odpoczynku, ubioru, itd., ojciec zaś minimalnie uczestniczył w procesie wychowawczym córki, z uwagi, iż pracował zarobkowo. Aktualnie, uczestniczka postępowania wiąże plany życiowe z S. – to tam od sierpnia 2016 r. pracuje i mieszka i nie widzi ona możliwości przeprowadzenia się do Wielkiej Brytanii. Brak pracy i mieszkania jest zasadniczym powodem tej decyzji, ale też „wyjście” Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej (tzw. Brexit). Dotychczas nie zapadły żadne wiążące decyzje polityczne, które mogłyby gwarantować prawa nabyte przez Polaków, a w szczególności zapewniały możliwość swobodnego zatrudnienia. Mało realnym wydaje się też, aby wnioskodawca okazał uczestniczce wsparcie w znalezieniu pracy i zapewnił jej mieszkanie, chociażby z uwagi na napiętą między nimi sytuację. Małoletnia przystosowała się już do obecnego środowiska wychowawczego, ma zaspokojone potrzeby psychiczne, tj. poczucie bezpieczeństwa, opieki, więzi i przynależności, stymulacji rozwoju poznawczego i emocjonalno-społecznego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w tych warunkach trudno jest zaakceptować, aby faktyczne oddzielenie małoletniej od matki służyło dobru dziecka. To szczególne relacje zachodzące między matką a małoletnią sprawiają, że nie można zaaprobować ich oddzielenia. Tej oceny nie zmienia okoliczność, że małoletnia pozostaje w dobrych relacjach z ojcem. Zauważyć przy tym trzeba, że podczas badań w (...) w A. wprawdzie małoletnia nie okazywała wobec ojca lęku i chętnie się z nim bawiła, to jednak w tym czasie kontrolowała obecność matki, przychodziła do niej, sprawdzała, czy jest w pobliżu. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że matki nie można zmusić do tego, by wróciła razem z

dzieckiem, jednak rozdzielenie dziecka od matki może być dla tego pierwszego dość dużym traumatycznym przeżyciem i dalszy rozwój małej bez matki może być poważnie zakłócony. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznał, że dobro małej sprzeciwia się nakazaniu jego powrotu, prowadzącego do oddzielenia go od matki ze wskazanymi wyżej konsekwencjami. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że słuszna była decyzja Sądu Rejonowego, iż przedmiotowy wniosek winien być oddalony na podstawie art. 13 ust. 1 lit. b) Konwencji.

Biorąc pod uwagę poczynione powyżej rozważania, Sąd Okręgowy wywiedzioną apelację na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił.

O kosztach postępowania przed Sądem Okręgowym orzeczono na podstawie art. 520 § 2 w zw. z 391 k.p.c. w zw. z § 14 ust. 1 pkt 3 i § 16 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2016 poz. 1715). Zważywszy na fakt, iż apelacja wnioskodawcy została w całości oddalona, Sąd Okręgowy uznał, że jest on zobowiązany zwrócić uczestniczące postępowania koszty wynagrodzenia fachowego pełnomocnika (120,00 zł).

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Małgorzata Szostak – Szydłowska SSO Cezary Olszewski